

Charewiczowa, Łucja

Stan badań nad dziejami miast polskich

Przegląd Historyczny 27/1, 139-152

1928

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

R E F E R A T Y

DR. LUCJA CHAREWICZOWA

STAN BADAŃ NAD DZIEJAMI MIAST POLSKICH

I. Względy praktyczne i patryjotyzm lokalny stworzyły pierwsze pozycje w bibliografii dziejów miast naszych, w długotrwałej dobie zapału dla historii politycznej nie zainteresowały historyków, bo w układzie społecznym Rzeczypospolitej miasta grały minimalną rolę polityczną, na znaczenie zaś gospodarcze i kulturalne zwracać zaczęło dopiero uwagę pokolenie uczonych, dziś nam jeszcze współczesne.

Literatura historyczna, dotycząca prawnych stron życia miejskiego, sięga początkami swemi wieku XVI. Prace Tucholczyka (1535)¹⁾, Jaskiera (1535), Groickiego (1558) i Szczerbica (1581) jakkolwiek mają cele praktyczne na względzie i są raczej tłumaczeniami i komentarzami prawnymi, przez to, że zawierają ustępy poświęcone przystosowaniu zasad miejskiego prawa niemieckiego do spraw miejskich w Polsce, dają bardzo dużo wiadomości o ustroju administracji i sądownictwa miast naszych. Poza temi zaś względami praktycznymi, dzięki którym powstały prace wymienionych autorów, umiłowanie środowiska stworzyło kroniki lokalne, zachowane zresztą u nas w niewielkiej liczbie, bo posiadają je zaledwie: Lwów²⁾, Leszno³⁾, Międzyrzec⁴⁾ i Żywiec⁵⁾.

¹⁾ Podaje daty pierwszych wydań.

²⁾ Do roku 1633 prowadzi swą kronikę Józef Bartłomiej Zimorowicz wyd. K. Heck *Opera Omnia*. We Lwowie 1899; kas. Tomasz Jan Józefowicz pisze *Kronikę miasta Lwowa od roku 1634 do 1690*, wyd. Lwów 1853.

³⁾ ed. St. Karwowski *Kronika miasta Leszna*. Poznań 1877.

⁴⁾ ed. A. Warschauer *Zacherts Chronik der Stadt Meseritz* (pocz. w. XVIII.).

⁵⁾ ed. Jan Radwański, p. t. *Dziejopis żywiecki* (z roku 1704). Kraków 1866.

Kroniki miejskie stanowią prototypy monografij lokalnych, najwyraźniejszy zaś zarys monograficzny dziejów miasta stanowi lwowska kronika Zimorowicz a.¹⁾ Próbą tego rodzaju jest też wierszem pisany Jarzemski e g o *Gościniec albo krótkie opisanie Warszawy z okolicznościami iey*, wydany w 1643 roku, a także w formie listów opracowana w 1781 roku historia Wrocławia²⁾.

I te pierwsze prace nadały właściwie linię wytyczną w historycznej literaturze o miastach polskich, w której do dziś intensywność monograficzna i zainteresowanie kwestjami prawnymi górują nad pracą syntetyczną i źródłowym ruchem wydawniczym.

Wybitnie monograficzną działalność na polu historii miast wykazuje wiek XIX. Ukazują się prace Gołębiowskiego (1826—7), Sobieszczańskiego (1848) i Weinerta (1869) o Warszawie, dzieje Płocka szkicuje Gawarecki (1824), nową kronikę Lwowa pisze Chodynicki (1829), Siarczyński opracowuje Jarosław (1826), Łukasze w i c z daje historyczno-statystyczny opis Poznania (1838), Baliński (1836—7) i Kraszewski (1840—2) odtwarzają przeszłość Wilna. A. Grabowski spisuje wspomnienia przeszłości miasta Krakowa (1850, 1866), Przecznowski podaje wiadomości historyczne o Łomży (1861), Sierpiński i Zieliński zajmują się Lublinem, ks. Barącz opracowuje Brody (1865), Gołogóry (1886), Olesko, Tarnopol (1864), Załóżce i Żółkiew (1852), Chądzyński (1855), a potem Buliński (1879) dają dzieje Sandomierza, a mniej lub więcej luźne wiadomości do dziejów miast podają Baliński i Lipiński w *Starożytnej Polsce* (I wyd. 1845) i przygodni autorowie w *Słowniku geograficznym* (T. I. r. 1880).

Skala wartości tych monografij jest nader różnorodna, lecz wobec tego, że i najlepsze, jak naprzykład Łukasze w i c z a Poznań, Weinerta Warszawa, są już dzisiaj przestarzałe wszystkim przyznać trzeba jedną generalną zasługę: przechowania wiadomości źródłowych, zaginionych i ginących. Wady ich zaś są bardziej zróżniczkowane. W jednych stanowi je fragmentaryczność lub surowość podanego materiału, w innych jednostronny dobór faktów, tyjących osób właścicieli, walk w mieście lub okolicy stoczonych i odwiedzin sławnych ludzi. Niewystarczające zaś jest naświetlenie źródłowe spraw ustrojowych i gospodarczych, brak oceny położenia geograficznego i wpływu terenu na rozbudowę miasta, której stadjów na podstawie planów i porównania stanu współczesnego nie bada się. Najstarsza też

¹⁾ Por. odn. 2 str. 139.

²⁾ Klose, *Von Breslau. Dokumentierte Geschichte.*

wiadomość tradycji pisanej czy ustnej stanowi datę powstania miasta.

Mniej dyletanckie a często naukowe ujęcie kwestyj miejskich wykazują monografie ostatniej ćwierci XIX w. i lat przedwojennych. Zaważył już na niektórych z nich wpływ krytycznej metody historycznej, którą współcześnie szerzyć zaczęły uniwersytety. Wymieniam je bez różnicowania ich wartości; są to monografie Przemyśla (A. Lewicki, 1880, Hauser, 1883), Ostrogoża (Callier, 1891), Sącz (Sygański, pierwsze opracowanie 1892, drugie 3-tomowe 1901—3), Stanisławowa (Szarłowski, 1887), Kruszwicy (Callier, 1895), Tarnowa (Leniek, 1911), Bochni (Machnicki, 1887), Kazimierza (Bąkowski, 1903), Rzeszowa (Pęcowski, 1913), Brzeżan (Maciszewski, 1910), Pilzna (Szczeklik, 1911), Sambora (Budzynowski, 1891), Złoczowa (Uranowicz, 1914), Kamieńca Pod. (Prusiewicz, 1915). Oddać jednak trudno *suum cuique*, nadmienię więc tylko jeszcze mimo nadmiernego przedłużania się tych wyliczeń monograficznych studjów przedwojennych, że Prochaska opracował Brzozów i Jaśliska, Fr. Papeé Lwów, Skole i Bełz, Czołowski Lwów ruski, Żywiec i Jezupol, Witkowski Kłodawę i Łęczycę, Karwowski Grabów i Gniezno, Zamorski Pomorzany, Fudalewski Opatów, Webersfeld Jaworów, Bostel Stryj, Pełowski Janów, Kutrzeba Myślenice, Bujak Limanowę, Daszyńska - Golińska Uście solne. Nauce zaś historycznej niemieckiej, zajmującej się głównie miastami terytorjum Poznańskiego, Pomorza, Prus i Śląska, zawdzięczają opracowanie swych dziejów Poznań, Wrocław, Lignica, Opole, Raciborz, Mogiłno, Pakość, Toruń, Kwidzyń, Międzyrzec, Rybnik i in., a przede wszystkim Gdańsk. Nauka rosyjska dla dziejów miast polskich zrobiła bardzo niewiele, kwestyj prawnych dotknęli zaledwie Antonowycz i Budanow, nieliczne zaś przyczynki monograficzne rozsiane są po perjodykach.

Osobną grupę w literaturze miejskiej tworzą, zapoczątkowane świetnem studjum Szujskiego¹⁾ prace o dziejach Krakowa, które liczebnie stanowią lwią część naukowej produkcji historycznej działu urbanistycznego, bo badania nad historją stolicy dawnej Polski specjalnie były ułatwione dzięki wydawnictwom źródłowym. Wyniki zaś tych badań dały podstawę do utworzenia niecofniętego przez długie lata schematu poglądów na stosunki miejskie w dawnej Polsce. W literaturze tej, posiadającej bibliograficzne zestawienia (Kaczmarczyk, Lipska), dominują w dziale gospodarczo-prawnym

¹⁾ *Kraków aż do pocz. XV w.* jako słowo wstępne do wydawnictwa *Najstarszych ksiąg i rachunków m. Krakowa i w odb. 1878.*

prace Kutrzeby, kultury duchowej i materialnej Ptaśnika. *Rocznik Krakowski*¹⁾ i *Biblioteka Krakowska* były lub są miejscem publikacji prac Krzyżanowskiego, Łuszczkiewicza, Chmiela, Szydłowskiego, Tomkowicza, Lepszego, Bąkowskiego i wielu, wielu innych pracowników. Mimo wyłączości traktowanego tematu, t. j. tylko dziejów Krakowa, prace te stworzyły polską naukową literaturę historyczną miejską i to właśnie dzięki poprzedzającym te prace wydawnictwom źródłowym. Od nich bowiem zarówno zależny jest rozwój przygotowawczych badań kwestyj miejskich, jak i możliwość ujęcia syntetycznego całości dziejów miast naszych.

Sformułowane i na trzech już z kolei Zjazdach Historyków Polskich referowane plany i postulaty wydawnictw źródeł miejskich²⁾, pozostają ciągle tylko programem w fragmentach jedynie realizowanym, a przecież od pierwszego postawienia tej kwestji przez Semkowicza w r. 1890, minęło lat 38! Wprawdzie jest to przedsięwzięcie z natury swego ogromu na pracę pokoleń obliczone, posuwa się jednak zbyt powoli. Ci co byli i są stworzyli wprawdzie pewne *habet*, nie ich wina, że nie współmierne do ogromu *debet*. Wszak dyplomatarjusze lokalne posiadają zaledwie miasta nieliczne, poza Krakowem³⁾ szczyli się tem Warszawa⁴⁾, Wilno⁵⁾, Wrocław⁶⁾, Wieliczka⁷⁾, Drohobycz⁸⁾, a i te wydawnictwa są chronologicznie i rzeczowo niezupełne. Materiały do swych dziejów ma wydane Biecz⁹⁾, Sanok¹⁰⁾ i Nowy

1) Tom I. wyszedł w r. 1899 pod redakcją St. Krzyżanowskiego.

2) A. Semkowicz na II-gim zjeździe w 1890 r.; St. Kutrzeba, na III-cim w 1900 r. i K. Kaczmarczyk na IV zjeździe historyków polskich. Vide Pamiętniki zjazdów.

3) Przywileje średniowieczne wydał Plekosiński w *Kodeksie dyplomatycznym m. Krakowa, 1257—1506*. Część pierwsza, w Krakowie 1879. Część druga, trzecia i czwarta, w Krakowie 1882. Od roku zaś 1507—1795 tenże w *Prawach, przywilejach i statutach m. Krakowa*.

4) T. Wierzbowski, *Przywileje królewskiego miasta stołecznego starej Warszawy 1376—1772*. Warszawa 1913.

5) Piotr Dubiński *Zbiór praw i przywilejów miastu stołecznemu W. X. L. Wilnowi nadanych*. Wilno, 1778.

G. Korn *Breslauer Urkundenbuch, 1214—1377*. Breslau 1870.

7) *Codex diplomaticus vieliciensis* wydany z polecenia Agenora Gołuchowskiego. Lwów, 1872.

8) F. Gątkiewicz *Archiwum miasta Drohobycza*. Drohobycz, 1907.

9) Fr. Bujak *Materiały do historii m. Bieca, 1361—1632*. Kraków, 1914.

10) A. Borzemski *Archiwa w Sanoku, Jasłiskach, Króliku wołoskim, Słomczy, Ładzinie i Klimkówce*. W Sanoku, 1905.

Targ¹⁾), ale naogół te inne miasta mają je rozsypane w dyplomatarju-szach ogólnych lub regionalnych, wielkopolskim, małopolskim; miasta czerwonoruskie w *Aktach grodzkich i ziemskich*, wołyńsko-podolskie w *Archiw Jugo-zapadnoj Rossii*, Lwów, także w *Dodatku do Gazety Lwowskiej*, liczne zaś miasta w programach przedwojennych galicyjskich gimnazjów.

Wydawnictwo ksiąg miejskich, którego pierwszą próbę stanowią wydawane przez A. l. Stadnickiego, *Materiały do historii miast galicyjskich*²⁾), podjęli dla Krakowa Szujski, Piekosiński, Krzyżanowski i Kaczmarczyk; dla Poznania A. Warschauer i Kaczmarczyk; Ehrenkreutz dla Warszawy; Czołowski i Jaworski dla Lwowa; Ulanowski Lublina i Biecza, lecz to wszystko jest początkiem spełniania programem nakreślonych zadań. Braku zaś należytej orientacji w miejskich zabytkach archiwalnych nie usuwają drukowane katalogi archiwów miejskich. Posiada je zaledwie miast parę, zabytki archiwalne innych miast dostępne są tylko na miejscu, a niezawsze są nawet pisemnie skatalogowane. Ostatnio orientuje nas w ich stanie powojennym cena praca E. Chwałewika³⁾ i uzupełnienie jej przez K. Kaczmarczyka⁴⁾.

II. Jak zaś przedstawiają się badania kwestyj dla dziejów miast zasadniczych?

Polska nauka historyczna nie biedziła się naogół tworzeniem teorii generalnych, tłumaczących genezę naszych miast. Zagadnienie genetyczne rozwiązano u nas jednostronnie na podstawie studjów prawa miejskiego Bandke - Stężyńskiego, Czackiego, Darguna, Piekosińskiego i Bobrzyńskiego, sformułowaniem teorii lokacyjnej, odrzucającej wszelkie stadja ewolucyjnego rozwoju miast naszych, które jakoby nie istniały w Polsce do połowy XIII wieku, a powstały dopiero w tym właśnie czasie za jednym niejako zamachem na podstawie lokacji, jako miasta kolonjalne, zaludnione obcym elementem. Cała więc ich ewolucja rozwojowa polegała na uzupełnianiu z postępem czasu braków pierwszych nadań lokacyjnych.

Teorja ta zbudowana głównie na podstawie badań dotyczących

¹⁾ K. Baran, *Prawa i przywileje król. wolnego miasta Nowego Targu*. W Krakowie 1908.

²⁾ Dodatek do *Gazety Lwowskiej*, r. 1856, fragmenty aktów ławniczych tar-polskich, kulikówskich i zółkiewskich.

³⁾ *Zbiory polskie*, wyd. 2., t. I — II Warszawa — Kraków, 1926 — 7.

⁴⁾ *Kwartalnik historyczny* r. 1928. v. 1, str. 87 — 100.

miast najznacniejszych a głównie Krakowa, nie uwzględniała dziejów miast przed lokacją, warunków rozwoju miast mniejszych i późniejszych i zapoznawała w zupełności możliwość istnienia miast w znaczeniu gospodarczym przed ich istnieniem prawnym.

Teoria ta jednak została podważona przez ściślejszą analizę przekazów dotyczących dziejów Krakowa¹⁾, a gdy jeszcze wątpliwość co do lokacyjnego początku Poznania zapoczątkowaną przez W a r s c h a u e r a²⁾ umocniła praca L i k o w s k i e g o³⁾, wbrew podtrzymującym teorię kolonialno-lokacyjną wywodu K a i n d l a⁴⁾, wbrew identycznemu stanowisku K u t r z e b y, P t a ś n i k a⁵⁾, stała się konieczną przebudowa tych silnie zakorzenionych w nauce historycznej poglądów na genezę miast polskich.⁶⁾ Nie bez wpływu pozostały tu teorie genetyczne Zachodu, budowane i zmieniane w Niemczech i Francji pod wpływem rozwoju studjów społeczno-gospodarczych, z których jedne podnosiły moment prawny, drugie ekonomiczny.⁷⁾ Dziś naogół polska nauka historyczna, zwłaszcza pod wpływem badań stosunków osadniczych i ustrojowych skłania się coraz bardziej ku ewolucyjnemu punktowi widzenia początków miast w Polsce na podłożu gospodarczym (A r n o l d, G r o d e c k i, T y m i e n i e c k i, M a l e c z y Ń s k i), a lokację uważa się jako ostateczne sformułowanie sytuacji prawnej i nadanie miejscowości typu regularnie zabudowanej i skupionej osady. Wnioskom T y m i e n i e c k i e g o⁸⁾, że podgrodzia były najstarszemi miastami w znaczeniu gospodarczym, sekundują wnioski

1) St. Zachorowski, *Kraków biskupi*, Rocznik krakowski, t. VIII, str. 103—126.

2) A. Warschauer *Stadtbuch von Posen*, t. I, r. 1893. Einleitung.

3) Ks. Likowski *Książęce miasto Śródka*, Poznań, 1922.

4) R. F. Kaindl *Geschichte der Deutschen in den Karpathenländern*, t. I. Gotha, 1907.

5) St. Kutrzeba *Historja ustroju Polski*, t. I. Korona, wyd. VI, str. 59. Lwów i Warszawa, 1925; J. Ptaśnik, *Miasta w Polsce*. Lwów, 1922.

6) Postulat wysunięty przez K. Tymienieckiego, *Procesy twórcze formowania się społeczeństwa polskiego w wiekach średnich*. Warszawa — Lwów — Poznań — 1921, studjum p. t. *Zagadnienie początków miast w Polsce* (drukowane również w *Przeł. hist.*, t. XXI).

7) Przegląd tych teoryj daje J. Flach *Les origines de l'ancienne France* t. II. Paris, 1893 i G. Schmoller *Deutsches Städtewesen in älterer Zeit*. Bonn, 1922.

8) *Ze studjów nad dziejami osadnictwa i kultury w średniowiecznej Polsce. Początki Kielc w związku z pierwotnem osadnictwem Łysogór*. Kielce, 1917; tenże — *Podgrodzia w północno-zachodniej Słowiańszczyźnie i pierwsze lokacje miast na prawie niem. Slavia occidentalis*. t. II, str. 55—113.

Grodeckiego¹⁾ o współmierności rozwoju miast z instytucją targów oraz konkluzją pracy K. Maleczyńskiego²⁾: „Tym samym zadaniem, które w XIII i XIV w. spełniały miasta i miasteczka polskie na prawie niemieckim, przed kolonizacją, czyniły zadość polskie targowiska“.

Ten stanowczy zwrot przeciwko teorii lokacyjnej zwanej też kolonialną, naruszył ją wprawdzie poważnie, jak i skodyfikowaną przez Kaindla teorię o nieistnieniu miast w Polsce w epoce przedlokacyjnej, nie doprowadził jednak jeszcze do wytworzenia ogólnie przyjętej nowej teorii genetycznej, którąby nazwać trzeba ewolucyjno-gospodarczą.

III. Długotrwała wiara w przejście wszystkich form życia miejskiego z Zachodu spowodowała, że mało u nas wysunięto i rozwiązano problemów z życiem miejskim związanych. Żywiej może, aniżeli zagadnienie genetyczne poruszoną została kwestja narodowościowa miast naszych, wypływająca z badań nad kolonizacją.³⁾ Dziś porzucono już utożsamianie kolonizacji na prawie niemieckim z kolonizacją niemiecką na prawie niemieckim (Tyc⁴⁾, Lange⁵⁾, a udział elementu polskiego w budowie naszego życia miejskiego jest już kwestją przesądzoną (Kętrzyński⁶⁾, Zachorowski⁷⁾, Baicer⁸⁾, Tymieniecki⁹⁾, polszczenie się zaś elementu niemieckiego wykazują prace nad rodzinami patrycjuszowskimi miast najstarszych, jako centr wielkiego handlu, najbardziej zczudzoziemczalnych (Ptaśnik, Krzyżanowski, rody krakowskie, Łoziński lwowskie, Baruch, Baranowski, Smoleński warszawskie). Udział zaś i znaczenie ludności napływowej dla rozwoju kultury miejskiej i życia go-

¹⁾ Referat pracy przedstawiony na posiedzeniu Ak. Um. Streszczony p. t. *Targi w Polsce w okresie przed kolonizacją na prawie niem.* W Sp. posiedzeń Ak. Um., t. XXVII, m. 4, str. 13—14.

²⁾ *Najstarsze targi w Polsce i stosunek ich do miast przed kolonizacją na prawie niem.* We Lwowie, 1926 (Studja nad historją prawa polskiego, t. X., z. 1).

³⁾ Dokładny przegląd tej dziedziny daje ostatnio H. F. Schmid *Die sozialgeschichtliche Erforschung der mittelalterlichen deutsch-rechtlichen Siedlung auf polnischen Boden. Vierteljahrschr. f. Social—und Wirtschaftsgesch.* t. XX H. ¼ 1927.

⁴⁾ T. Tyc, *Początki kolonizacji na prawie niemieckim w Wielkopolsce.* Poznań, 1924.

⁵⁾ O. Lange, *Lokacja miast Wielkopolski właściwej na prawie niemieckim w wiekach średnich.* Lwów, 1925.

⁶⁾ W. Kętrzyński, *O narodowości polskiej w Prusiech zachodnich za czasów Krzyżackich.* Pam Ak. Um., t. I. r. 1874.

⁷⁾ O. c., str. 124.

⁸⁾ *Niemcy w Polsce.* Kw. hist., t. 24, str. 439 i n.

⁹⁾ *Procesy twórcze formowania się społeczeństwa polskiego.* Warszawa, 1921.

spodarczego również wzięte zostały pod uwagę badaczy. Prace Ptaśnika dowiodły jak intensywny był związek miast polskich z włoskimi, zajęto się również Żydami, Ormianami, Szkotami i Węgrami, a wszystkie te prace umniejszały wyłączość zasług niemieckich w przebudowie życia gospodarczego miast polskich.

Badania patrycjatu i genealogii mieszczańskiej stworzyły liczne i doskonałe prace, chociaż tylko w pewnych chronologicznych okresach (wieki średnie, wiek XVI przedewszystkiem). Nieliczne zaś tylko ustępy poświęcono drobnemu mieszczaństwu, jego roli w administracji miejskiej¹⁾, życiu cechowemu (Stesłowicz²⁾, Pazdro³⁾, handlowemu, bo i handel głównie tylko wzięto pod uwagę (Kutrzeba⁴⁾, Charewiczowa⁵⁾).

Mało prac specjalnych poświęcono rozwojowi i organizacji instytucyj miejskich Mecherzyński⁶⁾, Sochaniewicz⁷⁾, Czołowski⁸⁾, Smoniewski⁹⁾, Warschauer¹⁰⁾, Ehrenkreutz¹¹⁾ i tu zaważyła teza o niemieckiej genezie do tego stopnia, że rodzimych związków nawet nie podejrzewano.

Pojawienie się instytucji Rady miejskiej jako produktu ewolucyjnego w większych lub mniejszych odstępach czasu po lokacji — nie wywołało żadnego studjum specjalnego. Nawet ustrój Krakowa czeka na autora. Nieudolność gospodarki finansowej miast jako jedna z przyczyn ich upadku czeka też studjów specjalnych, bo po przedwojen-

1) J. Ptaśnik, *Walki o demokratyzację Lwowa od XVI—XVIII w.* Kw. hist., t. 39, str. 228 — 257.

2) Wł. Stesłowicz, *Cechy krakowskie w okresie powstania i wzrostu.* Kw. hist., t. 6, r. 1892.

3) Zb. Pazdro, *Uczniowie i towarzysze cechów krakowskich do drugiej połowy XVII w.* Lwów, 1900.

4) St. Kutrzeba, *Handel Krakowa w wiekach średnich.* Rozpr. wyd. hist.-fil. Alk. Um. t. 44. Kraków 1922; Tenże, *Handel Polski ze Wschodem.* Przegląd Polski t. 148 — 50. Kraków, 1903 i odb.

5) Ł. Charewiczowa *Handel średniowiecznego Lwowa,* Lwów, 1925.

6) K. Mecherzyński *O magistratach miast polskich a szczególnie Krakowa.* Kraków 1845.

7) Stefan Sochaniewicz *Wójtostwa i sołtystwa pod względem prawnym i ekonomicznym w ziemi lwowskiej.* Lwów 1921.

8) Al. Czołowski *Obraz dziejowy Lwowa i pogląd na organizację władz miejskich do r. 1848.* Lwów 1896.

9) J. W. Smoniewski *Zbiór wiadomości o magistratach polskich wogóle, a w szczególe o magistracie miasta Krakowa w dawnych czasach.* Kraków 1866

10) A. Warschauer *Stadibuch von Posen.* 1893.

11) Stefan Ehrenkreutz, *Z dziejów organizacji miejskiej starej Warszawy.* Warszawa, 1913.

nych pracach K u t r z e b y¹⁾ i R y b a r s k i e g o²⁾ pojawiła się dopiero jedna jedyna w tej dziedzinie powojenna próba opracowania Przemysła.³⁾

IV. Oświetlenie państwowej polityki miejskiej w pracach P a p é g o, K u t r z e b y i P t a ś n i k a obraca się w szczupłych ramach chronologicznych średniowiecza, potem idą luki w opracowaniach pomyślności wieku XVI i klęsk wieku XVII, wiek zaś XVIII dopiero rozświetlają szczęśliwo badania K o r z o n a.⁴⁾ Poza *Źródłami dziejowymi* niewiele prac wykazuje historyczna statystyka ludności miejskiej,⁵⁾ produkcji i cen, unikatami są dzieła poświęcone rozwojowi miast i w dobie najnowszej jak B u j a k a *Limanowa*, D a s z y Ń s k i e j - G o l i Ń s k i e j *Ujście solne*. Zwrot jednak ku tym studjom cechuje dzisiejsze pokolenie uczniów, zwłaszcza na uniwersytetach posiadających katedry historii społeczno-gospodarczej. Naogół jednak stanowisko państwowe, przemoc fiskalną we wszystkich dziełach i podręcznikach piętnują stale od lat powtarzane ogólniki, które oby jednak jak najrychlej uległy rewizji naukowej.

Słabość wpływu miast na życie państwowe podkreśliły prace B o b r z y Ń s k i e g o⁶⁾, R y m a r a⁷⁾, P t a ś n i k a⁸⁾, J a w o r s k i e g o⁹⁾ i K o w a l e Ń k i¹⁰⁾, ustosunkowanie się zaś społeczeństwa do kwestji miejskiej scharakteryzowano na podstawie wrogości polityki szlacheckiej i uchwał sejmikowych i głosów literatury, z rzadka łagodząc ostrość ustalonych sądów powoływaniem się na poglądy statystów O s t r o r o g a, M o d r z e w s k i e g o, S t a s z y c a oraz skreśleniem

1) *Finanse Krakowa w wiekach średnich*. Rocznik Krak. t. III. Odb. Kraków. 1900.

2) *Gospodarka m. Biecha w XVI i w pocz. XVII w.* Ekonomista 1909 — 10.

3) K r a m a r z W a l e r j a n *Stosunki gospodarcze w Przemysłu w pierwszej połowie XVII st.* Rocznik przemyski t. VI, str. 101 — 160.

4) *Dzieje wewnętrzne Polski za Stanisława Augusta*. Wyd. II. T. I — VI. Warszawa 1910.

5) S t. K u t r z e b a *Szos we Lwowie w pocz. XV w.* Przew. nauk lit. 1900; t e n ż e, *Ludność i majątek Kazimierza w końcu XIV stul.* Roczn. Krak. t. III. Odb. Kraków 1900.

6) *Sejmy polskie za Olbrachta i Aleksandra*. Ateneum 1876, II.

7) *Udział Krakowa w sejmach i sejmikach Rzeczypospolitej*. Roczn. Krak. VII, r. 1905.

8) *Udział miast polskich w dawnych sejmach*. Samorząd miejski 1925.

9) *Nobilitacja miasta Lwowa*. We Lwowie 1909.

10) *Geneza udziału stołecznego miasta Wilna w sejmach Rzeczypospolitej*. Ateneum wil. R. IX. z. 12. 1927.

usiłowań lat ostatnich niezawisłości Rzeczypospolitej.¹⁾ Powojenne opracowania miejskich zagadnień prawnych po za kwestjami lokacji, ius fori, hospitów, przynoszą oświetlenie flandryjskich wpływów prawnych na rozwój naszego prawa miejskiego.²⁾ Demokratyzację zaś ustroju³⁾, ograniczenia wyznaniowe ujmuje się raczej z punktu widzenia historycznego.⁴⁾

Nie łączy zaś wcale jako temat pracy specjalnej owo zachodnie powiedzenie: *die Stadtluft macht frei, l'air de la ville affranchit*, miasto człowieka niewolnego robi wolnym. Również tematem do opracowania jest wpływ osoby właściciela na rozwój miast, różnice i podobieństwa organizacyjne oraz rozwoju gospodarczego w miastach królewskich, panów duchownych i świeckich, a także uchwycenie zmian rozwojowych miast najmłodszych i najstarszych.

V. Spełnienie wszystkich tych zadań musi poprzedzić przedsięwzięcie syntezy dotąd uniemożliwionej. W dziale zarysów ogólnych dziejów miast naszych zaznaczają się bowiem zaledwie pewne usiłowania.

Najpierwsze M a c i e j o w s k i e g o⁵⁾ odumarał autor *in statu nascendi*, nie tu zaś miejsce na bibliografię luźnych artykułów w publikacjach perjodycznych, które powstawały okolicznościowo w czasie rozmyślań o przyczynach upadku państwa. P t a ś n i k a *Miasta w Polsce*, Lwów (s. d.) są zaś cenną ogólnie informującą o całości zagadnień dziejów miejskich pracą, ale utrzymaną w charakterze popularnym.

Przewaga dziejów politycznych w monografiach miejskich nad badaniami życia gospodarczego jest i w najnowszych pracach wadą najczęściej spotykaną, dyplom chętniej przetrawianem źródłem aniżeli księgi rachunkowe, sądowe i cechowe. Ostatnio opracowane monogra-

1) Wł. Smoleński *Komisja Boni Ordinis Warszawska (1765—1789)*. Warszawa: 1914; I. Baranowski *Komisje porządkowe (1765—1788)* Rozpr. Ak. Um. Wydz. hist.-filoz. t. 49, r. 1907.

2) K. Koranyi *Wpływ prawa flandryjskiego na polskie w XVI w.* Lwów 1927.

3) J. Ptaśnik, *Walki o demokratyzację Lwowa od XVI—XVII w.* Kw. hist. t. 39, str. 228—257.

4) K. Chodynicki *C stosunkach wyznaniowych w cechach wileńskich od XVI—XVIII w.* Ks. pam. ku czci prof. O. Balzera; Ł. Charewiczowa *Ograniczenia gospodarcze nacyj schizmatycznych i żydów we Lwowie XV i XVI wieku* Kw. hist. t. 39, str. 193—227.

5) *Historja miast i mieszczan w krajach dawnego Państwa Polskiego od czasów najdawniejszych do połowy XIX w.*, z materiałów pozostałych do druku przygotował M. R. Witkowski. Poznań 1891.

ije Poznania¹⁾ i Warszawy²⁾ są raczej pisaniami ze stanowiska historii sztuki przewodnikami. Powojenne opracowania swych dziejów otrzymały też Kalisz³⁾, Buszcze⁴⁾ (dawne miasto zamienione na wieś), Grodno⁵⁾, Łódź⁶⁾, Łuck⁷⁾, Stryj⁸⁾, Tczew⁹⁾, Żnin¹⁰⁾, Rohatyn¹¹⁾, Nowogródek¹²⁾, Łomża¹³⁾, Katowice¹⁴⁾ i Tarnowskie Góry¹⁵⁾. Gdańsk, poza pracami ks. Kruszyńskiego objęty prawie w zupełności badaniami niemieckimi zainteresował ostatnio naukę polską ze stanowiska prawnego¹⁶⁾ i historycznego¹⁷⁾. Wydana w roku bieżącym publikacja zbiorowa, obejmująca całokształt zagadnień z przeszłością i teraźniejszością wolnego miasta związanych, jest wymownym dowodem owocności rozpoczętych badań¹⁸⁾.

VI. Ogromne braki w wydawnictwach źródłowych i opracowaniach stosunków miejskich w Polsce powodują też bierność naszą w badaniach zagadnień dziejów miast zachodnich.

¹⁾ Nikodem Pajzderski *Poznań*. Lwów—Warszawa 1922.

²⁾ Lauterbach *Warszawa 1925*. R. *Przeździecki Varsovie 1925*; Al. Kraushar *Warszawa historyczna i dzisiejsza*. Lwów 1925.

³⁾ I. Baranowski, *Kalisz. Zarys dziejów*. Warszawa 1916.

⁴⁾ Józef Widajewicz, *Z przeszłości Buszcza*. Poznań 1925.

⁵⁾ Józef Jodkowski, *Grodno*. Wilno 1923.

⁶⁾ Zygmunt Lorentz, *Narodziny Łodzi nowoczesnej*. W Łodzi 1926.

⁷⁾ Wojnicz, *Łuck na Wołyniu*. Opis historyczno-fizjograficzny. Łuck 1922.

⁸⁾ A. Prohaska, *Historja m. Stryja*. Lwów 1926.

⁹⁾ E. Raduński, *Zarys dziejów miasta Tczewa*. Tczew 1927.

¹⁰⁾ *Historja powiatu żnińskiego* pod red. Stefana Truchima. Poznań 1928.

¹¹⁾ J. Żubrzycki, *Kronika m. Rohatyna*, 1927.

¹²⁾ J. Żmigrodzki, *Nowogródek*. Wilno 1924.

¹³⁾ Wł. Świdorski, *Łomża*. Łomża 1925.

¹⁴⁾ Ks. Nałęcz-Gostomski. *Dzieje i rozwój Wielkich Katowic*. Katowice 1926.

¹⁵⁾ J. Nowak, *Kronika miasta i powiatu Tarnowskie Góry*. Tarnowskie Góry 1927.

¹⁶⁾ L. Ehrlich, *Gdańsk*. Lwów 1926.

¹⁷⁾ Szymon Askemazy, *Gdańsk a Polska*. Warszawa 1919.

¹⁸⁾ *Gdańsk*, pod redakcją Stanisława Kutrzeby. Lwów 1927. Treść. Przedmowa. Pawłowski St., Geograficzny Krajobraz Terytorjum wolnego miasta Gdańska; Kostrzewski J., Pradzieje; Lutman R., Historia Gdańska w latach 1793, 1919; Kutrzeba Stanisław, Wolne miasto pod względem prawnym, tenże Wolne miasto pod względem politycznym; Siebeneichen A., Życie gospodarcze wolnego miasta Gdańska; Gumowski M., Herb i pieczęcie; Kruszyński T., Sztuka i przemysł artystyczny; Gumowski M., Mometry i medale; Grabowski T., Literatura Gdańska i o Gdańsku; Przybyszewski St., O polskości Gdańska.

Nie badano ich źródłowo, czerpiąc tylko z literatury wyniki zasadnicze dla podmalowania tła ogólnego (handel — K u t r z e b a, cechy — S t e s ł o w i c z) lub dla celów porównawczych (T y m i e n i e c k i, o. c.). Najnowsze usiłowania w tej dziedzinie mają charakter informacyjny,¹⁾ zagraniczna jednakże akcja stypendyjna spowoduje niechybnie, że i w badaniach źródłowych wypłyniemy na tory urbanistyki zagranicznej.

Materialistyczny światopogląd powojenny wpłynął na wzmożenie się badań nad dziejami gospodarczymi, a zwłaszcza przemysł księgarsko-drukarski wzięto pod uwagę.²⁾ Z wydawnictw powojennych *Ateneum wileńskie* zamieszcza prace z zakresu dziejów Wilna, a Poznania *Kronika miasta Poznania*, *Strażnica zachodnia* miast Wielkopolskich, a poleskich *Rocznik Poleski*. Liczne zaś artykuły popularne z historii i geografii miast polskich publikują *Ziemia i Nasz kraj*, *Samorząd miejski*, *Kronika m. Warszawy*, *Wiadomości administracyjne m. Katowic*, prawie nie uwzględniają historii miast, poświęcając swe łamy współczesnym zagadnieniom urbanistycznym. Towarzystwa miłośników zabytków i przeszłości Warszawy, Lwowa, Krakowa, Poznania, Gdańska i Przemyśla słabe jeszcze okazują ożywienie, brak im pieniężnego nerwu, obfitszych bowiem trzeba subwencji, by szybszym uderzył puls życia tych towarzystw i ich publikacji, roczników: krakowskiego, gdańskiego i przemyskiego, bibliotek: krakowskiej; lwowskiej i warszawskiej. Coraz wyraźniejszą zaś ruchliwość zaznaczają prowincjonalne oddziały *Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego*, dzięki którym pojawiło się ostatnio parę szkiców.

Bilans ogólny nieświatny. Wiele szarzyzny monograficznej, dużo jednostronności a czasem i płytkości w ujmowaniu zagadnień, brak nowych tematów. Lecz już rzucenie hasła rewizji dawnych poglądów i próby jej dokonania zapowiadają zamiechanie utartych szlaków. W pracach przyszłych miasto przestanie być tylko zjawiskiem prawnym, a stanie się przede wszystkim bytem społeczno-gospodarczym. Pojmie się je nie jako kawał zabudowanego terenu, na którym zmie-

1) K. M a l e c z y Ń s k i, *Geneza miast w świetle nowszej literatury*. Kw. hist. tom 39, str. 322 do 336; C h a r e w i c z o w a Ł u c j a, *Ustrój miast komunalnych średniowiecznej Francji*. Kw. hist. tom 41, str. 1—39; też, *Najważniejsza literatura do historii miast średniowiecznej Francji*. Kw. hist. tom 41, str. 124—133, P t a ś n i k J a n, *Ustrój komun włoskich w wiekach średnich*, *Samorząd miejski* rok 1926 str. 417—426 i 551—569.

2) P t a ś n i k J a n, *Cracovia impressorum*, Lwów 1922; W o j c i e c h o w s k a M a r j a, *Z dziejów książki w Poznaniu w XVI w.* Poznań 1927.

niali się właściciele, toczyły się bitwy, powstawały i upadały budowle. lecz jako twór wieków pracy, jako warstwicowy osad kultury minionych pokoleń. Widoczny zwrot ku metodom statystycznym pogłębi badania, a ujawniająca się też skłonność ku syntezie zrodzi zrozumienie łączności rozwoju tych komórek składowych, których spoiwość decyduje o odporności gospodarczej całego organizmu państwowego.

Ocena przeszłości wykazała dobitnie fatalne skutki braku mieszczaństwa w naszej dawnej strukturze społecznej, a na odwrót doniosłe znaczenie racjonalnej polityki urbanistycznej dla rozwoju mocarstwowego państw Zachodu. Wstępując zaś na drogę rozbudowy urbanizmu Polska dzisiejsza powinna jednocześnie zapoznawać w jak najszerszym zakresie obywateli swych z przyczynami, które dawniej nie pozwoliły na uformowanie się mieszczaństwa, owego niezastąpionego niczem czynnika równowagi społecznej i gospodarczej w organizmie państwowym. Lecz nadal nie można pozostawiać całej rozbudowy historii miast naszych w rękach mniej lub więcej czynnych Towarzystw miłośników dziejów miast pojedynczych, bo nowa naukowa historia miast powstać może tylko ze współdziałaniem uniwersytetów. Nie odrodzi jej warszawskie *Studjum nauk administracyjnych komunalnych*, pojęte jako instytucja praktyczna dla szkolenia urzędników komunalnych, ale wobec coraz widoczniej ujawniającego się zrozumienia dziejowej i gospodarczej roli miast i mieszczaństwa, z czasem może wyłuskanym zostanie ze skorupy zapomnienia pomysł profesora Krzyżanowskiego utworzenia Instytutu dla badania dziejów miast w Polsce,¹⁾ instytutu, któryby wziął na siebie ciężar tylekroć już projektowanego naukowego wydawnictwa źródeł miejskich. Instytut taki, jeden w kraju stałby się ośrodkiem organizacji naukowej studjów nad historją miejską, której właściwych reprezentantów jest dziś wśród fachowych historyków tak niewielu. Wszak autorami wymienionych monografij są nader często ludzie przygodnie tylko zajmujący się tematami miejskimi, największa zaś liczba autorów kompetentnych przypada na Kraków i większe miasta. Warszawa miała za swych dziejopisarzy prócz wymienionych jeszcze Smoleńskiego, Wierzbowskiego, Gedroycia, Przyborowskiego, Gomulickiego, Kraushara; Lwów Zubrzyckiego, Papégo, Jaworskiego, a jednak żaden z nich niema wzorowej syntetycznej naukowej monografji, dającej całokształt dziejów, a odpowiadającej dzisiejszym wymogom metodycz-

¹⁾ Jan Ptasznik, *Działalność ś. p. Krzyżanowskiego na polu archiwistyki i historii Krakowa*. Kw. hist. tom 31, str. 125.

nym. Lublin powoli zdąży do jej osiągnięcia i wydaje już materiały,¹⁾ Łódź czyni pierwsze poważne wysiłki, a za ich przykładem winny iść inne miasta, popierające lokalne badania historyczne, które przecież dziś starają się wykazać, że kultura polska to nie tylko twórcy pałaców i dworów, warstwy szlacheckiej, lecz także produkt pracy rzemieślniczej i zabiegów handlowych naszego kupca i naszego rzemieślnika. Bez publikacji bowiem źródłowych i naukowych monografii nie osiągniemy możliwości przystąpienia do opracowania naukowej syntezy ogólnej dziejów miast polskich²⁾, któraby wykazywała jasno i dokładnie wszystkie i prawdziwe przyczyny niedorozwoju u nas miast, owych właściwych ośrodków kultury i zbiorników gospodarczej energii narodowej. Uświadomienie zaś błędów przeszłości, ustrzec może od ich popełnienia w teraźniejszości i przyszłości.

1) Wysły w roku bieżącym dwa zeszyty „Materiały do monografii Lublina”. Białykowski, *Wilkieże XV—XVII w.*; Riabinin, *Lublin w księgach wójtowsko-ławnicznych XVII do XVIII w.*

2) *Dziejom miast Rzeczypospolitej Polskiej*, zapowiedzianej publikacji zbiorowej, zainicjowanej przez Min. Spraw Zagr., przyznać można z góry tylko znaczenie informacyjno-propagandowe.